

Jak podaje *Il Corriere dello Sport*, Roma chce Christiana Panucciego. Baldini telefonował do byłego gracza Giallorossich, którego sprowadził do zespołu jedenaście lat temu. Panucciemu zaproponowano rolę pierwszego trenera z Andreazzolim jako zastąpcą.

Prawdą jest jednak to, że Roma nadal nie podjęła decyzji jaki ruch zrobić. Sabatini ufa Andreazzoliemu, z kolei Baldini chciałby silną osobę u sterów, celując w osobę o silnej osobowości i cenioną w szatni, jaką jest Panucci. Panuje przekonanie, że w Genui trenerem będzie Andreazzoli (nie przewidziano konferencji prasowej z prezentacją trenera), również dlatego, że Panucci zaangażowany jest w mecz reprezentacji Rosji z Holandią.

Dyrektorstwo myśli jednak również o innych nazwiskach jak Falcao i Giannini.

Autor: abruzzo